

# EKS, Żyjemy wiecznie

Żyjemy wiecznie  
Nie umieramy  
/3x

Żyjemy wiecznie  
Żyjemy wiecznie

Żyjemy wiecznie  
Nie umieramy  
/3x

Żyjemy wiecznie  
Żyjemy wiecznie

Zapomniałeś masz dusze  
Śpieszysz się czy chcesz uciec  
może już jesteś trupem  
tylko przykrywasz to pudrem  
nie chcesz myśleć śmierci  
bo się cholernie boisz  
Łatwiej zdaje się żyć  
Będąc jej nieświadomym  
Uwierz, to są pozory  
Cię po woli zabija  
Spójrz prawdzie w oczy  
W niej ukryta jest siła  
Życie to nie algorytm  
I nie matematyka  
Choć jesteśmy podobni  
Każdy z nas to unikat  
Mamy wspólny mianownik  
Ale nie zawsze go widać  
To miłość, to coś czego nie można opisać  
W to coś nie chcesz uwierzyć  
Ale chce intuicja  
To sumienie to bóg  
Który chce byś go wybrał  
I przeszedł na zawsze z e śmierci do życia

Żyjemy wiecznie  
Nie umieramy  
/3x

Żyjemy wiecznie  
Żyjemy wiecznie

Żyjemy wiecznie  
Nie umieramy  
/3x

Żyjemy wiecznie  
Żyjemy wiecznie

Może to rutyna podcięła ci skrzydła  
Spadłeś niczym Ikar  
Leżysz na ruinach  
Uderz się w pierś  
I zacznaj  
Nie rób tego jutro zrób to dzisiaj  
Powiedz w końcu nie temu co cię ogranicza  
Straconego czasu nie odzyskasz  
Biegnij przez to życie  
Ale czasem się zatrzymaj  
Zobacz, w końcu ile masz

A nie ile możesz zyskać  
Bądź tam gdzie rodzina  
To więcej warte jest  
Nisz ta praca po godzinach  
Lepsze auto pełne dzieci  
niż ta pusta limuzyna  
Żona za tobą tęskni  
Nie za kartą visa  
Co odpowiesz Bogu kiedy o nią cię zapyta

Żyjemy wiecznie  
Nie umieramy  
/3x

Żyjemy wiecznie  
Żyjemy wiecznie

Żyjemy wiecznie  
Nie umieramy  
/3x

Żyjemy wiecznie  
Żyjemy wiecznie